Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 WRZEŚNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Radiostacja Swit zamilkła. Radiostacja im.T. Kościuszki atakuje "Swit".

Sprawy ogólne.
Rakovica, stacja Osi, stwierdza, że "bandy Michajłowicza są na żołdzie Osi". Niemiecki lotnik por.Simon przemawia z Moskwy do lotników Luftwaffe.

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 6.IX.g.14.00., 19.55., 20.55., 22.00.

Wkroczyliśmy w piąty rok wojny. Wszystkie znaki na niebie i na ziemi zwiastują nam pewne zwycięstwo. Cofają się w popłochu niezwyciężone dotąd armje Hitlera ; na drodze swej napotykają na falę uciekinierów, przestraszonych potężnymi ciosami, zadawanymi miastom niemieckim z powietrza. Sprzymierzeni posuwają się z Sycylji na północ, posiadają przyczółek mostowy w Kalabrji. Potężne obcęgi sprzymierzonych zaciskają się i niewątpliwie zdruzgocą hitlerowską machinę. W takiej chwili nie dość jest myśleć o wypędzeniu okupanta. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, co będzie potem. Nie wolno dopuścić, ażeby chwila zwycięstwa zaskoczyła nas tak, aby społeczeństwo było nieprzygotowane. Należy więc przygotować już dziś plany odbudowy kraju, a plany te muszą być takie, ażeby kraj nasz mógł być kwitnący i szczęśliwy. /Brak kilku zdań/. Potrzebny jest wielki narodowy plan odbudowy kraju. Polegać on musi na objęciu banków i przejęciu całego gospodarstwa narodowego przez państwo. Tylko plan opracowany według tych wytycznych potrafi zapewnić w przyszłości dobrobyt szerokim masom społeczeństwa i zabezpieczyć raz na zawsze interesy ludu pracującego. Lecz oczywiście polityka gospodarcza nie wystarczyłaby. Należy przygotować również wytyczne słusznej polityki wewnętrznej oraz położyć podwaliny pod jedyną politykę zagraniczną, jaka może nas zabezpieczyć od dalszych agresji : politykę sojuszu z aliantami, a w szczególności sojuszu z naszym wielkim sprzymierzeńcem wschodnim. Tylko w ten sposób będziemy mieli gwarancję, że odwaga z jaką walczyliśmy o nasze wyzwolenie, nie pójdzie na marne ;

że niezliczone ofiary w ludziach nie będą daremne. Tylko wtenczas potrafimy wykorzystać nasze zwycięstwo. Nikt z bojowników o wolność, nikt z naszych wielkich poległych i nikt w całym polskim społeczeństwie nie chce, ażeby Polska, o którą walczymy, była krajem słabym : musi być krajem przodującym, zbudowanym na nowych podstawach, krajem demokratycznym, prawdziwą Polską ludową.

Coraz cięższe ciosy spadają na hitlerję, coraz większe są wyrwy w jej żelaznym froncie. Widać to nawet i w kraju : Niemcy pospuszczali nosy, nie słychać ich butnego krzyku, a propaganda piszczy i błaga o litość. Wydawałoby się, że nadeszła wreszcie chwila, ażeby urzeczywistnić pragnienie narodu i uderzyć na Niemców całą naszą potęgą. Tego zdania jest cały nasz naród. Szerokie jego rzesze wiedzione są prawdziwie nieomylnym instynktem i marzą o walce. Lecz rodzima reakcja nie chce słyszeć o walce. Faszystowski "Swit", rozgłośnia radiowa, podszywająca się pod nazwę Obozu Narodowego, nietylko że powstrzymuje społeczeństwo od walki, lecz grozi narodowi śmiercią, zagładą i klęską, a tych, którzy stawiają bohaterski opór Niemcom, nazywają sprzedawczykami, rozsiewając starą bajkę o agentach rosyjskich, wrogich polskości. Co gorsze, mają oni czoło grozić prawdziwym bojownikom o wolność nową nocą św.Bartłomieja, nocą długich noży. Zanim ocenimy postawę tych faszystów ze Switu, zapytać się musimy : komu jest to nawoływanie do bierności na rękę? Odpowiedź na to jest tylko jedna : na rękę jest to jedynie Niemcom. Tak więc faszyści ze Switu prowadzą wyraźnie rozkładową robotę, na szkodę społeczeństwa polskiego, na rzecz okupanta. Naród polski zna swoich faszystów. Naród nie pozwoli na to, aby faszystowskie chłystki zagranicą prowadziły tego rodzaju dywersję, nie pozwoli, aby podła reakcja szczuła Niemców na własny naród, nie będzie tolerował bakcyla obcego faszyzmu. Masy ludowe, chłopi i robotnicy, ludowcy, P.P.R. i P.P.S. /speaker powiedział : "Partja Polskich Socjalistów"/ dadzą godną odpowiedź faszystowskim szmatławcom, nawołującym do bratobójczej walki. Odpowiedź ta może być tylko jedna : solidarna walka z faszyzmem, czy w obcym czy we własnym obozie, walka z oenerowskimi agentami faszyzmu, walka będąca jedyną gwarancją wolnej i demokratycznej Rzeczypospolitej. Kościuszko we wstępie do Uniwersału Połanieckiego mówił, że nigdyby Polacy nie zaznali klęski, gdyby znali swą siłę i użyć jej umieli. Dziś Polacy znają swą siłę, a muszą pokazać światu, że umieją jej użyć. Walczmy z faszyzmem i z rodzimą reakcją !

Inne tematy poruszane : druga rocznica istnienia radiostacji im.T.Kościuszki /powtórzenie/. Wiadomość Reutera o zniszczeniach w mieście Charkowie. Bunt duńskich marynarzy. Wiadomości z Norwegji. Walka o zboże /powtórzenie/. Ewakuacja Niemców do Polski, /powtórzenie/. Nowe zwycięstwa armji czerwonej.

<u>SCHWARZEMBURG,</u> po niemiecku, 6.IX.g.04.40.

<u>Opublikowano</u> wczoraj list pasterski, wydany przez biskupów niemieckich w Fulda. Orędzie to podkreśla znaczenie religji i piętnuje jako fałsz rozpowszechniane twierdzenie, jakoby religja miała być nieszczęściem dla Niemiec. 1000-letnia historja Niemiec dowodzi, że teza ta jest zupełnie bezpodstawna. Biskupi niemieccy dziękują Ojciu Swiętemu za jego

wysiłki celem złagodzenia wojny powietrznej oraz jego starania o szybki i słuszny pokój. Biskupi niemieccy podkreślają w liście pasterskim straszliwe warunki religijne w Warthegau, gdzie składać trzeba podania o odbycie nabożeństw i gdzie ośmiesza się autorytet rodzicielski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 6.IX.g.18.00.

Z Krakowa : w dniu 13-go sierpnia odbyła się uroczystość inauguracji domu odpoczynkowego niemieckiej młodzieży Wschodu. W tym domu młodzieży odbywać się będą wszystkie centralne konferencje pracy młodzieżowej oraz kursy. Dom młodzieży urządzono w starym opuszczonym zamku, którego duży park wykorzystany będzie dla celów sportowych.

Z Krakowa : nowe zarządzenie Gen.Gub. reguluje sprawę zwalczania gruźlicy na ziemiach Gen.Gub. W przyszłości każdy obywatel podejrzany o gruźlicę i każdy chory otrzymywać będzie pomoc lekarską. Koszty leczenia obywateli Rzeszy, Volksdeutschów i ludzi niemieckiego pochodzenia pokrywane będą przez rząd Gen.Gub. Pomoc dla ludności gruźliczej nie-niemieckiej odpowiada zarządzeniom opieki społecznej. W wielu gminach otwarte będą uzdrowiska dla chorych na gruźlicę. Wysokie kary pieniężne i więzienne przewidziane są za niemeldowanie wypadku gruźlicy, podejrzenia o gruźlicę lub zgonu na tle choroby płucnej.

Ze Lwowa: w Galicji w 107 szkołach uczy się obecnie 7.000 uczniów i uczennic niemieckich. Urządzeniem i organizacją tych szkół zajmował się Gau Niederdonau. Siły nauczycielskie odznaczyły się dużą energją przy rejestrowaniu dzieci w poszczególnych osiedlach i w pracy propagandowej wśród rodziców, szczególnie na ziemiach okupowanych poprzednio przez Sowiety.

Z Radomia : nowa organizacja utworzona została pod nazwą "Służba dla kobiet agronomów", mająca na celu rozwinięcie służby rolnej kobiet. Organizacja ta obejmuje już wszystkie polskie wsie.

Z Lublina : hodowla świń w dawnej Polsce nie stała na wysokości zadania, choć była nadzwyczaj ważna z punktu widzenia produkcji tłuszczów zwierzęcych. W porównaniu z Rzeszy, gdzie na 100 ha. ziemi rolnej znajduje się przeciętnie 80 świń, tutejsza przeciętna dzięki stratom wojennym wynosi zaledwie 20. Względnie korzystna jest ta przeciętna w obwodzie Lublina, gdzie wynosi 39 świń. Obwód ten liczy 63.000 świń, jakie zarejestrowano w roku ubiegłym.

Lublin : duża część ogólnej produkcji ziemniaków w Gen. Gub. przypada na obwody Radom i Lublin. Oto są cyfry z Lubelskiego w ciągu ostatnich czterech lat sprawozdawczych : 1939/40 - 10.000 ton ; 1940/41 - 255.598 ton ; 1941/42 - 253.240 ton ; 1942/43 - 414.620 ton. Te nader korzystne wyniki osiągnięte być mogły jedynie dzięki znacznemu powiększeniu płaszczyzny pól rolnych oraz dzięki bardziej intensywnej gospodarce.

CALAIS, po angielsku, 7.IX.g. 08.45.

Komentator polityczny przeprowadza paralelę między rokiem 1939 - 1943 : "W roku 1939 armje polskie znajdowały się na kilkaset mil od Berlina. Na zachodzie znajdowała się potężna linja Maginot. Na Bałkanach panowały nastroje intryg angielsko-fransuskich. Niemcy były zewsząd zagrożone".

II.

O g ó l n e.

RAKOVICA, po kroacku, 5.IX. g. 00.00. D-t.B.B.C.
Uwaga : z audycji powyższej, cytowanej już w dzisiejszym komunikacie porannym, podajemy jeszcze następujące ciekawe ustępy :

Według bajek rozpowszechnianych przez radio Drazy i przez radia używane przez sorbską propagandę, czetnicy Drazy osiągnęli nieprawdopodobne wprost zwycięstwa na terytorium Kroacji. Według tych bajek Kroaci uciekają do Zagrzebia, jak tylko zobaczą czetników. W rzeczywistości wystarczy zabawić kilka dni w Kroacji, ażeby zdać sobie sprawę, z tego, że wszystko to jest marną fabrykacją. Niech nam pokażą choćby jeden okręg, który byłby przez nich zajęty! Znaleźć ich można tylko po lasach, gdzie ukrywają się wraz z bandytami. Dziś jednostki czetników znajdują się w Kroacji jedynie tam, gdzie doszli do porozumienia z ~~właściwami~~-władzami kroackimi, lub gdzie zaofiarowali ~~sw~~ pomoc wojskom Osi w ich walce z komunistami. Dzieje się tak w Bośni, niedaleko Klucza i Knina. Czetnicy działają tam jako batalion milicji antykomunistycznej, na żołdzie Osi. Nie przypuszczamy, ażeby reprezentowali w tym charakterze bojowników o zwycięstwo anglo-amerykańskie. Za swe wysługi przeciw komunistom otrzymują żołd, odzież, pokarm, broń i amunicję od tych, których narody sprzymierzone uważają za swych głównych wrogów. Ci czetnicy są w istocie zupełnymi wasalami Osi, lecz jednocześnie nienawidzą oni Kroatów i częstokroć mordują niewinnych obywateli kroackich, szczególnie w strefie wybrzeża Adrjatyku. Przyjdzie chwila kiedy będziemy mogli o tem więcej powiedzieć. Tego rodzaju wyczynami nie przysłużą się oni ani rządowi jugosłowiańskiemu w Londynie, ani t.zw. sojusznikom. Podczas gdy gen. Draza, przebrany za chłopa, mieszkał spokojnie w Lipowie, w pobliżu Kolasina na Czarnogórze, grając rolę legendarnego bohatera, wysyłał on rozkazy do swych dowódców, ażeby godzili się i współpracowali albo z przedstawicielami Kroatów, albo z przedstawicielami Osi. Wiele aktów sabotażu na ziemi kroackiej wykonali natomiast partyzanci. Partyzanci walczą, czasem okupują pewne odcinki w Kroacji i umierają, podczas gdy fałszywa propaganda serbska wysuwa Drazę jako bohatera tych bitw i tych zwycięstw. Bajka o t.zw. "zjednoczonym froncie" bojowników Jugosławji jest bajeczką dla dzieci i dla nie poinformowanej publiczności anglo-amerykańskiej.